

opusdei.org

Barbakan - miejsce nauki i przyjaźni

Zbliża się nowy rok akademicki. Zapraszamy do lektury wywiadu z Mikołajem Ramirezem, dyrektorem akademika w Krakowie.

01-10-2019

Co Ośrodek Barbakan oferuje studentom?

Mikołaj Ramirez: Klimat sprzyjający rozwojowi podczas studiów w Krakowie. Atmosferę ośrodka tworzą różne elementy - wnętrza: pokoje,

salon, biblioteka, kaplica, ale również posiłki, spotkania, sport, i przede wszystkim chęć służenia innym na co dzień.

Dlaczego mieszkają tu tylko mężczyźni?

To ułatwia dużo spraw od strony organizacyjnej. Łatwiej jest dopasować ofertę kulturalno-formacyjną tylko dla chłopaków. Jest podobny akademik dla dziewcząt w Krakowie: „Skała”.

Kilkakrotnie spotkałem u Was studentów z zagranicy. Czy to standard? Chętnie tu mieszkają?

Tak, chętnie tu mieszkają i dobrze się czują. Ostatnio gościliśmy studentów z Ukrainy, USA, Francji i Hiszpanii.

W Barbakanie mieszkają studenci różnych uczelni, a co więcej, różnych kierunków. Jak się ze sobą dogadują? Na stronie internetowej

można przeczytać, że taka atmosfera rozwija osobowość. Jak to się dzieje?

Nie tylko się dogadują, ale się uzupełniają. Inżynierowie potrzebują kontaktu z humanistami i nawzajem. Inaczej byłoby tu nudno.

Czy kładziecie duży nacisk na naukę, pracę w czytelni i dobre wyniki?

To najważniejsze. Studenci są w Krakowie i w Barbakanie po to, by dobrze się uczyć. Bez tego dodatkowa formacja kulturalna byłaby bezwartościowa.

Największe sukcesy Waszych studentów to ...?

Trudno wymienić tylko jeden. W tym roku Grzegorz Blicharz otrzymał nagrodę za najlepszą pracę doktorską na Wydziale Prawa w Polsce. Grzegorz mieszkał w

Barbakanie podczas pięciu lat studiów na UJ. Na stronie internetowej opisujemy te sukcesy...

Czy studenci angażują się w wolontariat i projekty młodzieżowe?

Tak, bardzo chętnie pomagają w pracy z młodzieżą szkolną, uczestniczą w workcampach w lecie (obozy, podczas których młodzież angażuje się w wolontariat) i biorą czynny udział w odwiedzinach osób ubogich, starszych i więźniów. W akademiku poza miejscem dla studentów jest też klub dla młodzieży, zajęcia odbywają się zazwyczaj w soboty.

A jak wygląda życie kulturalne w akademiku?

Codziennie są luźne spotkania po posiłkach. Często tylko w naszym gronie, czasami z ciekawym gościem. To są okazje, by obejrzeć zdjęcia z

podróży lub posłuchać o różnych doświadczeniach zawodowych. W ten sposób można się uczyć przemawiać publicznie, szanować opinię innych i mieć kontakt z wartościowymi osobami: profesorami, naukowcami, artystami... Wystarczy spojrzeć na pamiątkową listę gości Ośrodka Barbakan.

Macie też siłownię. Studenci ćwiczą? Czy oprócz siłowni macie propozycje dotyczące czasu wolnego, rozrywki?

Chłopaki wiedzą, że najpierw jest masa, a potem rzeźba... A na poważnie, sport jest logicznym składnikiem wolnego czasu, ale każdy wybiera sobie, co chce i kiedy chce... Organizujemy różne wycieczki w góry, wycieczki rowerowe, mecze piłki nożnej, wizyty kulturalne itd.

Wiem, że sam mieszkałeś w kilku podobnych akademikach w Hiszpanii. Jakie masz wspomnienia? Czy odczuwasz wielką różnicę między Polską a Hiszpanią?

Nie ma różnic, wszędzie chłopaki mają te same zalety i skłonności. Natomiast w Hiszpanii mieszkałem w akademikach dla 80-100 studentów, a w Polsce raczej mieszkałem w mniejszych, liczących około 20 studentów. Im liczniejszy akademik, tym bardziej różnorodny, i to jest dobre.

Jak Twojej perspektywy wyglądały Światowe Dni Młodzieży w Krakowie. Krakowianie, między innymi mieszkańcy Barbakanu, pomogli w zakwaterowaniu i pobycie ponad 2500 gości z całego świata. Jak do tego doszło?

Barbakan jest jedynym w Krakowie ośrodkiem dla chłopaków należącym

do Opus Dei. Grupy młodzieży i Ośrodki Opus Dei z całego świata zwracały się do nas z prośbą o wsparcie logistyczne podczas ŚDM. Staraliśmy się po prostu im pomóc. To była fantastyczna przygoda!

Co lubisz najbardziej w pracy dyrektora akademika?

Sprawdzać co roku, jak dużo dobrego i ile doświadczeń zdobywa każdy student. I to, że Barbakan jest częścią ich własnej historii.

Dziękuję za rozmowę. MZ

Mikołaj Ramirez - architekt z Hiszpanii, ma 25 lat doświadczenia zawodowego w Polsce, odpowiedzialny za różne firmy inwestycyjne jako country manager lub projekt manager, z doświadczeniem w zarządzaniu

projektami i aktywami. Interesuje się historią sztuki, piłką nożną, squashem, muzyką, modelarstwem.

**Jesteś zainteresowany
zamieszkaniem w Ośrodku
Akademickim Barbakan? Wejdź na
stronę "Barbakan". Rejs (Szczecin)
Sołek (Poznań)**

.....

pdf | dokument generowany
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/article/w-barbakanie-by-mocno-sie-uczyc/> (02-03-2026)